Ner 118. ROK 1839. SOBOTA 25 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Filipa N.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Więczymir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
24	6	27" 3"', 760	+ 7, 2	3", 28	ZPn Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	3, 213	+ 9, 2	3, 11	Północny słaby	,,	Deszcz
	10	2, 929	+ 8, 2	3, 59	,, ,,	,,	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 21 *Maja.* —

N. Cesarz i Król Imć, w przychyleniu się do prośby Józefa Damse artysty dramat. teatrów warszawskich, przez JO. xięcia Namiestnika król. przedłożonej, dozwoliwszy mu najłaskawiéj dedykować Jéj Cesarzewiczowskiéj Wysokości Wielkiéj Xiężniczce Maryi Mikołajewnie, dwa polonezy i 2 mazury własnego układu, przeznaczył mu jednocześnie w darze summę 2,000 zł.

JO. Feldmarszałek Xiążę warszawski Namiestnik królestwa wczoraj o godzinie 6 po południu wrócił z Petersburga do Warszawy.

— *Paryż* 9 *Maja.* —

Messager który tak śmiało zapewniał, że ministrowie angielscy otrzymają znakomitą większość przy głosowaniu względem bilu zawieszenia zarządu Jamajki, na wieść o podanéj przez nich dymissyi utrzymuje, iż nie wątpi, że ciż ministrowie cofną podanie dymissyi z powodu, że żadna z parlamentarnych frakcyi nie jest w stanie objąć dziedzictwa odstępującego gabinetu. Równie radykaliści jak torysowie, mówi ten dziennik, są bezsilni w téj chwili. Ta okoliczność dla nikogo w Londynie nie jest tajemnicą i to nam każe się spodziewać, że dymissya gabinetu lorda Melbourne nie jest stanowczą.

Na wczorajszém posiedzeniu rozprawiano nad wnioskiem pana Mauguin, odznaczyli się szczególniéj panowie Lamartine i Garniere Pages, pierwszy mówi przeciw wnioskowi, drugi za nim, nie doszło jednak do głosowania, i odroczono dalsze rozprawy do pojutrza ponieważ jutro z powodu święta wniebowstąpienia nie będzie posiedzenia.

— *Dnia* 10 *Maja.* —

Rozprawy w izbie deputowanych względem wniosku pana Mauguin skończyły się tak jak się powszechnie spodziewano. Przyjęto pierwszą połowę wniosku, to jest projekt podania adressu ale drugą połowę w któréj pan Mauguin wyliczył przymioty jakie powinni mieć mężowie mający wejść do gabinetu odrzucono. Główne rozprawy dopiero rozpoczną się kiedy projekt do adressu będzie pod roztrząsanie oddany. Jeśli projekt ten jedynie zawierać będzie przełożenie potrzeby prędkiego zakończenia przesilenia ministeryalnego, spodziewać się należy że w takim razie niewiele będzie rozpraw bo wszystkie stronnictwa pospieszą z przyjęciem go ale jeśli komissya układająca ten adres zechce jakikolwiek program gabinetu uformo-

wać, i wskazać, a przynajmniej zalecić te lub owe osoby, w takim razie nietylko znacznej większości ale nawet żadnéj może nie należy się spodziewać. Tymczasem układy ministeryalne zupełnie spoczywają i nikt nie chce wierzyć prędkiemu rozwiązaniu przesilenia.

Król i królowa Belgów oczekiwani są za kilka dni w Paryżu. Król Leopold ma tylko kilka dni tu zabawić, ale pobyt królowéj zdaje się że przedłuży się aż do chrzcin hrabiego paryskiego.

Słychać że hr. Molé, który w téj chwili znajduje się w Londynie, pozostanie tam jako następca hrabiego Sebastjani.

— Londyn 7 Maja. —

Na posiedzeniu izby parów lord Melbourne oświadczył, iż członkowie teraźniejszego gabinetu, uznawszy wskutku głosowania względem bilu Jamajki, że nie będą mogli nadal sprężystych przedsiebrać środków dla zapewnienia pomyślności kraju, podali królowéj swoje dymissye, które J. K. Mć łaskawie przyjąć raczyła. Podobnež oświadczenie uczynił lord John Russel w izbie niższéj, z dodaniem że dopóty dotychczasowi ministrowie zajmować będą swoje miejsca, dopóki nowy gabinet nie zostanie mianowanym, i dopóki członkowie jego nie obejmą właściwych wydziałów.

Rozmaite najsprzeczniejsze biegają wieści względem układów nowego gabinetu. Tu opowiadano że królowa wezwała xcia Wellington tam, że hrabia Spencer, były lord Altorp, został powołany do J. K. Mci, gdzie indziej że lord Normanby dotychczasowy minister osad sostał wezwany do rady; tylko o lordzie Durham którego tak często wskazywano za następcę lorda Melbourne, nie ma teraz mowy. Co do lorda Normanby niepodobieństwém zdaje się żeby chciał objąć ster rządu, ponieważ w takim razie musiałby wyrzec się kroku który właśnie dotycze jego wydziału i który był powodem upadku dotychczasowych ministrów; a przeprowadzić ten bil po raz drugi nie zdaje się żeby się można spodziewać. Najpodobniejszém do prawdy zdaje się, że utworzonym zostanie gabinet koalicyjny z umiarkowanych torysów i konserwatystów wigowskich, ponieważ z czysto toryjsowskim gabinetem raz jeszcze probować, nie odważyłby się zapewnie xiąże Wellington i sir Robert Peel, w obecnym stanie Irlandzkich okoliczności.

— Bruxella 9 Maja. —

Król wrócił wczoraj do stolicy z swego zamku Ardennes.

Komissya zajęta ułożeniem projektu do prawa względem cła na Skaldzie, ukończyła swoje prace. Wniosek rządu uległ ważnym zmianom; mianowicie osądzono za potrzebę, iżby okręty hollenderskie nie były wyłączone od opłaty cła. Niektórzy jednak daléj jeszcze idą, i żądają, aby nietylko hollenderskie ale wszystkie obce okręty nie były uwolnione od opłaty cła. Głosy te jednakże są bardzo stronne ponieważ pochodzą z miast portowych, które mniemają, że środek ten ma mieć na celu korzyść portów, kiedy tymczasem jest to korzyść dla Antwerpii i Gandawy z stratą całego kraju.

— Dnia 10 Maja. —

Wymiana podpisanych w Londynie w d. 19 kwietnia traktatów, musi jak wiadomo nastąpić w ciągu sześciu tygodni od daty podpisania. Ostatni przeto termin wypada w końcu bieżącego miesiąca. Sekcye izby deputowanych okazują największę gorliwość w roztrząsaniu projektów do praw, które stały się koniecznemi wskutku przystąpienia Belgii. Jednozgodne przyjęcie tych projektów dowodzi dostatecznie że znikła wszelka myśl oporu; zapewniają że postanowienia mianujące rożne stosowne komissye, już są powzięte i razem z prawami zostaną ogłoszone. Podobaież mniemają że wszystkie gabinety nie wyłączając holenderskiego ukończą potrzebne przygotowania przed upływem oznaczonego terminu.

— Madryt 30 Kwietnia. —

Przygotowania do obchodu uroczystości rocznicy niezawisłości Hiszpanii w dniu 2 maja, już są ukończone, i spodziewają się powszechnie, że obchód ten będzie tym razem nader świetny. Niektóre osoby mniemają, że gazeta dworska w dniu tym ogłosiła postanowienie królewskie względem rozwiązania kortezów.

Jenerał Quiroga powrócił wczoraj z swojéj wyprawy do Aranjuez, ale towarzysząca mu gwardya narodowa jutro dopiero jest oczekiwaną. Mówią, że został odwołany przez ministrów i z kilku wyrażeń El Piloto, domyśleć się można, że gabinet chce tego jenerała uczynić odpowiedzialnym za adres gwardyi narodowéj, w którym żądano rozwiązania kortezów.

Podług urzędownych doniesień, rząd w trzech pierwszych miesiącach przesłał rozmai-

tym korpusom armii 220 milionów realów w gotowiźnie, 40,000 mundurów i 12 bateryi artyleryi. Prócz tego uzbrojono 30,000 ludzi pieszych i 6000 konnicy.

— *Dnia 1 Maja.* —

Minister wojny Alaix zaprotestował formalnie przeciw zamierzonemu przez innych ministrów rozwiązaniu Kortezów, ponieważ krok podobny, zważywszy gwałtowną w tym przedmiocie mowę adressów municypalności Madrytu i gwardyi narodowéj, uważanyby mógł być za tchórzostwo.

Przybyły tu depesze od jenerała Espartero donoszące o zajęciu Peña del Moro. Przy tym napadzie dowodzili, jenerałowie O'Donnell Castañeda, Alcala i Rivero.

Rozmaitości.

Kosztowny nocleg.

Młody człowiek wszedł wieczorem do jednego hotelu w Paryżu, i żądał noclegu, — »Nie ma już żadnego łóżka, rzekł kelner. — To ja się prześpię na bilardzie. — Czyżbyś pan chciał? — I owszem! — Nazajutrz z rana, gdy przyszło do zapłaty, żądano ośmiu franków. — »Jakto, ośm franków? zapytał, sądząc, że się przesłyszał. — Tak jest, proszę pana, billard płaci się po franku za godzinę, pan zajmowałeś go od jedenastéj wieczorem do siódméj rano, a zatem należy się ośm franków.

Gazeta Lipska donosi: Burmistrz i urzędnicy municypalni miasta Lejdy udali się do króla z oznajmieniem, że poborca miasta uciekł z summą 48,000 złp., przytém sami przyznali, że nieszczęście nastąpiło z ich własnego niedbałego dozoru, że gotowi są stratę wynagrodzić, i że proszą o dymissye. Król łagodnemi wyrazami czynił im wyrzuty, że poborcę obdarzyli zbytniem zaufaniem, wynagrodzenie straty kazał im złożyć, ale nie urzędy. Za powrotem do Lejdy zebrali się na naradę jakim sposobem uzupełnić brakującą summę; po niejakim czasie ukazał się urzędnik municypalny innego miasta z pismem od nieznajomego, który mu polecił aby władza w Lejdzie wydała kwitacyę z otrzymania kwoty w tém piśmie. Pakiecik zawierał 120 papierów po 4,000 zł. Urzędnicy municypalni w Lejdzie mogli tylko błogosławić szlachetnego nieznajomego, który ich wyrwał z tak strasznego kłopotu. Kto był owym nieznajomym, łatwo odgadnąć. (Był to król).

— Parę miesięcy temu zdarzył się przypadek w mieście P. W towarzystwie masek znajdował się wesoły pustak przebrany za diabła Mefistofelesa. Poncz zawrócił głowy bawiącym się, a przebrany za szatana, chciał ujść do domu aby wypocząć po długiéj pijatyce. Wychodzi więc do sieni, lecz tu powietrze jeszcze bardziéj go odurza, tak iż nie myśli więcéj o własnym domu; po niejakiem taczaniu się, wpada nakoniec do komorki przy schodach, a znalazłszy tu krzesło, rychło na niém zasypia. W komórce zaś leżało ciało nieboszczyka, którego miano nazajutrz pochować; jakoż o oznaczonéj godzinie nadchodzi orszak pogrzebowy, drzwi otwierają się,.... co za widok okropny, obok trupa siedzi diabeł z rogami i twarzą furyi, zdający się zabierać swoją ofiarę. Zgromadzeni wszczynają krzyk przeraźliwy, nadbiegają sąsiedzi, przebrany Mefistofeles budzi się, z przestrachu ucieka i tylko nieboszczyk zostaje spokojny. Rzecz przecież wyjaśniła się, i każdy z ulżonem sercem wziął się do roboty.

— Ciekawém widowiskiem jest tak nazwane *Eccalcobion* przedstawione teraz w Londynie. Jest to machina ogrzana parą, podzielona na rozmaite szafki i przegródki, w których za pośrednictwem sztucznego ciepła wylęgają się rozmaite rodzaje ptaków. Druga machina przedstawia w osobnych przegródkach jajka jedno, dwu, trzy, dniowe i t. d. aż do 21 dni, tak oświecone za pomocą silnego sztucznego światła, iż są przeźroczystemi, i tym sposobem widzowie mogą uważać postęp formowania się pisklęcia od pierwszego zawiązku aż do wyklucia. Jedna strona tego pokoju przeznaczona jest dla piskląt, jest to właściwie biorąc, rodzaj kurnika w w miniaturze. Całe to dowcipne urządzenie jest ulepszeniem dawno znanego w Egipcie sztucznego wylęgania jaj kurzych.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 do dnia 24 Maja.

Slaski Adam ob., Kubiczek Jakób ob., Bukowski Roman ob., Jasiński Leon ob., z Polski; — Brodzki ob., Broniewski Teodor ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Galitzin Leonil xiąże, Potrokoński Ferd. ob., Załęski Błażej ob., Jabłoński Adam ob , do Polski; — Römer Ernest, do Galicyi; — Frank Jakób, do Węgier; — Węgierska br., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2784.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w skutku uchwały Senatu Rządzącego z d. 22 kwietnia r. b. Nr. 2145, odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych na dniu 31 b. m. i r. publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w entrepryzę przerobienia części traktu austryacko-prusko-szląskiego w sekcyach 4téj i 5téj; licytacya od summy złp. 3274 gr. 13 kosztorysem objętéj rozpocznie się. Chęć licytowania mający złoży na *vadium* $\frac{1}{10}$ część pomienionéj kwoty w ilości złp. 330, o innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 17 maja 1839 r.

Senator Prezydujący
X Scipio.
Za Referendarza *Rajski.*

Nro 2377.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W skutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 13 maja roku bieżącego Nro 2,603. niniejszym podaje do wiadomości, iż w dniu 28 maja roku bieżącego o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów publicznych licytacya publiczna na wypuszczenie w jednoroczną dzierżawę od dnia 1 czerwca roku b. rozpoczynać się mającą dochodu z wyszynku trunków w zamku krakowskim, gdyby zaś w tym dniu do skutku niedoszla, więc powtórnie w dniu 31 t. m. tentowaną będzie, *praetium fisci* do pierwszego wywolania w kwocie złp. 2,000 jest ustanowione, chęć licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* złp. 200 w terminie i miejscu wskazanym stawić się zechcą, gdzie także o innych warunkach powezmą wiadomości.

Kraków dnia 18 maja 1839 r.

Senator Prezydujący
Brzozowski
(3r.) *Nowakowski* Sekr.

Nro 5516.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

W skutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 13 marca 1838 roku Nro 1340 D. G., podaje do wiadomości, iż w dniu 10 czerwca roku bieżącego o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów Publicznych powtórna licytacya na wypuszczenie w dzierżawę wieczystą od 1 czerwca roku bieżącego gruntu morgów 62 prętów 81 z wykarczowanego lasu Kowalowa sztuka zwaoego przy wsi narodowej Przeginia położonego, *praetium fisci* do pierwszego wywolania czyli wkupnego ustanowione jest w kwocie złp. 611 groszy 6. Chęć licytowania mający złożą na *vadium* $\frac{1}{4}$ część kanonu w kwocie złp. 152 groszy 24 rocznie opłacać się mającego, to jest w kwocie złp. 38 groszy 6, główne warunki na zasadzie których realność pomieniona w dzierżawę wieczystą wypuszcza się, znajdują się w Wydziale Dochodów Publicznych, które każdego czasu pretendentom dzierżawy do odczytania mogą być udzielonemi.

Kraków dzia 18 maja 1839 r.

A. Wężyk.
(1r.) *Nowakowski* Sekr.

Doniesienia prywatne.

Binenfeld kollektor loteryi, podaje do wiadomości publicznéj, na skutek ostrzeżenia Pana Louis w gazecie krakowskiéj N. 115 uczynionego; -- że przeszkody względem dalszéj sprzedarzy u tegoż Binenfelda losów loteryjnych, a mianowicie do 5tej klassy 53éj loteryi, klassycznéj Królestwa Polskiego, przez zadość ucsynienie reskryptowi Dyrekcyi Jeneralnéj z dnia 19 maja do N. 3066 ucbylone zostały, i że przeto takowe losy u niego znajdują się na powrót do nabycia.

Kraków dnia 25 maja 1839 roku.

J. *Bienenfeld.*

Koczobryk lekki używany zupełnie swieżo odnowiony jest do pozbycia, wiadomość powziąść można w handlu P. Verderber kupca przy ulicy Posselskiéj. (1r.)